

Ksawery Knotz, Krystyna Strączek, *Seks jest boski, czyli erotyka katolika*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2010, ss. 204.

Klasyczne rozróżnienie form miłości ludzkiej wyodrębnia trzy jej postaci: *sexus* – miłość seksualną, *eros* – miłość erotyczną i *agape* – miłość osobową. Wymienione wymiary miłości są jednocześnie jej stopniami bądź etapami i dopiero razem ujęte pozwalają na zrozumienie ich znaczenia dla człowieka. Według J. Piepera, miłość rozumiana w swej pełni, czyli miłość prawdziwa „(...) może doprowadzić do zjednoczenia i wspólnoty ogarniających wszystkie wymiary istnienia i przepajających je, (...) obejmuje i scala wszystkie postaci i aspekty miłości między ludźmi, począwszy od pożądania seksualnego aż do nadnaturalnej agape” (J. Pieper, *O miłości*, tłum. I. Gano, Warszawa 1983, s. 110). Takie integralne ujęcie miłości jest przedmiotem refleksji i nauczania Magisterium Kościoła. W tym duchu opisuje fenomen ludzkiej miłości Benedykt XVI w *Encyklice „Deus caritas est”* [dalej: DCE]. W swojej refleksji na temat relacji *eros* do *agape* Papież stwierdza, że w historii chrześcijaństwa pojawiały się tendencje nie tyle do ich precyzyjnego rozróżniania – co jest uprawnione i konieczne – ale wręcz do ich skrajnego przeciwstawiania. Jedynie *agape* miałyby być typowo chrześcijańska – zstępująca i ofiarna, a wstępujący *eros* – wyłącznie pożądliwy i posesywny. Papież wykazuje, że owo przeciwstawienie wypacza istotę chrześcijaństwa, którą jest miłość oraz odrywa ją od podstawowych relacji życiowych ludzkiego istnienia. Skłania to Bene-

dykta XVI do sformułowania następującego stwierdzenia: „W rzeczywistości *eros* i *agape* – miłość wstępująca i miłość zstępująca – nie dają się nigdy całkowicie oddzielić jedna od drugiej” (DCE 7). *Eros*, by doprowadzić człowieka do pełni szczęścia, które jest jego celem, potrzebuje zatem ciągłej dyscypliny i oczyszczenia: „(...) *eros* pragnie unieść nas «w ekstazie» w kierunku Boskości, prowadząc nas poza nas samych, lecz właśnie dlatego wymaga ascezy, wyrzeczeń, oczyszczeń i uzdrowień” (DCE 5). Trudno zatem odmówić *erosowi* jego pozytywnej roli w dążeniu człowieka do osiągnięcia pełni życia, rozumianej nie tylko jako samorealizacja, ale także jako życie w bliskości z Bogiem. W konsekwencji, człowiek nie może żyć tylko *agape*, nie może tylko dawać, ale – jak mówi Papież – musi i otrzymywać. Logika miłości jako daru zakłada jej wcześniejsze otrzymanie. By serce człowieka mogło stać się źródłem miłości, musi zaczerpnąć z pierwszego jej źródła, którym jest serce przebitego na krzyżu Jezusa. Przekonanie Benedykta XVI o potrzebie zespolenia duchowego i cielesnego wymiaru miłości oddaje jego następująca wypowiedź: „(...) «miłość» w gruncie rzeczy jest jedną rzeczywistością, ale mającą różne wymiary; to jeden, to drugi może bardziej dochodzić do głosu. Gdy jednak owe dwa wymiary oddalają się zupełnie od siebie, powstaje karykatura, czy w każdym razie ograniczona forma miłości. Powiedzieliśmy już w sposób syntetyczny, że wiara biblijna nie buduje jakiegos światła równoległego, czy jakiegos światła sprzecznego z istniejącym pierwotnie ludzkim zjawiskiem miłości, lecz akceptuje całego człowieka, interweniując w jego dążenie do miłości, aby je oczyścić, ukazując mu zarazem jej nowe wymiary” (DCE 8). W tak zarysowaną perspektywę integralnego ujęcia miłości ludzkiej wpisuje się przesłanie książki Ksawerego Knotza i Krystyny Strączek: *Seks jest boski, czyli erotyka katolika*, Wydawnictwo „Znak” 2010.

Jest to kolejna publikacja o. Ksawerego Knotza, która podejmuje ważny dla Autora wątek ukazywania pozytywnego wymiaru nauczania Kościoła na temat – co należy podkreślić – małżeńskiej miłości seksualnej. O. Knotz, znany jest do tej pory czytelnikom jako autor następujących książek: *Akt małżeński, szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*, Kraków 2001; *Seks jakiego nie znacie. Dla małżonków kochających Boga*, Częstochowa 2009; z Sylwestrem Szeferem – *Nie bój się seksu, czyli kochaj i rób co chcesz*, Kraków 2009; z Moniką Waluś – *Puzzle małżeńskie*, Kraków 2009. Swoje osobiste studium teologii małżeństwa i rodziny przekłada na praktykę duszpasterza i rekolekcyjisty par małżeńskich oraz narzeczonych, czemu służy także portal internetowy: [www.szansaspotkania.net](http://www.szansaspotkania.net).

Poza pierwszą książką, *Akt małżeński, szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*, która jest opublikowaną wersją jego pracy doktorskiej z teologii pastoralnej, pozostałe książki, włącznie z obecnie omawianą, cechuje wymiar popularyzowania katolickiej teologii małżeństwa. Książka *Seks jakiego nie znacie. Dla małżonków kochających Boga*, miała charakter swego rodzaju poradnika małżeńskiej etyki seksualnej. Pozostałe publikacje przyjęły ciekawą formę rozmów/wywiadów na aktualne tematy małżeństwa i seksualności. W formułę popularyzacji katolickiej etyki seksualnej wpisuje się wywiad z o. Knotzem przeprowadzony przez redaktorkę Wydawnictwa „Znak” Krystynę Strączek, zatytułowany: *Seks jest boski, czyli erotyka katolika*. Świadczy o tym tytuł omawianej książki, jak i poprzednich publikacji o. Knotza. Książka podzielona została na jedenaście części. Rozpoczyna ją przedstawienie sylwetki i zainteresowań o. Knotza (*Zamiast wstępu*, s. 7-16). Następnie rozmowa dotyczy teologii ciała Jana Pawła II (*Papież patrzy na ciało*, s. 17-28; *Co nam zostało z rajy*, s. 29-65; *Człowieku, nie pękaj*, s. 65-82; *Czy Bóg pomoże*, s. 83-96; *Czwarte odkrycie płci*, s. 97-118). Dalsze refleksje, oparte na katechezach Jana Pawła II o małżeństwie, podejmują interesujący temat trwałości więzów małżeńskich w obliczu śmierci małżonków (*Jak aniołowie*, s. 119-129) oraz powołania (*Tajemnica*, s. 131-146), przeżywania narzeczeństwa (*Narzeczeństwo: pole walki*, s. 147-168) oraz celibatu (*Kto może pojąć?*, s. 169-178). Całość wieńczy rozdział: *Kierunek marszu* (s. 179-204) zawierający bardzo cenne wskazówki, orientujące małżonków, ale i duszpasterzy we właściwym poszukiwaniu rozwiązań szczegółowych problemów przeżywanych przez małżonków w ich relacji intymnej. Omawianie poszczególnych zagadnień zostało ubogacone niezwykle wartościowymi świadectwami małżeństw, które obrazują złożoność problematyki małżeńskiej.

W ocenie walorów tej książki należy uwzględnić jej formułę i związany z nią popularyzatorski charakter i cel. Atrakcyjny i intrygujący tytuł stanowi dobrze rozumianą prowokację do zapoznania się przez „zwyčajnego” czytelnika z jej treścią, która wszakże nigdy nie jest banalna ani niepogłębiona. Nie można zatem oczekiwać, a nawet nie powinno się tego robić, by spełniała ona kanony stylu i formy erudycyjnego dzieła naukowego. W tej perspektywie warto także traktować używane przez Autora słownictwo, które nie tyle jest uleganiem niewłaściwym modelom ujmowania i opisywania ludzkiej seksualności, co godną akceptacji dążnością do zrozumiałego komunikowania istotnych treści teologicznych współczesnym małżonkom. Uważna lektura książki o. Knotza skłania ponadto do stwierdzenia, że łączy on umiejętnie potoczne określenia, takie jak np. „seks”, z pogłębioną terminologią zakorzonioną w katolickiej teologii ciała. Autor przyjmuje słuszne założenie, że młodzież i małżonków należy doprowadzić do właściwego rozumienia własnej płciowości i zawartej w niej wartości i piękna, jakkolwiek trzeba uznać fakt, że najpierw trzeba nauczyć odbiorców właściwego języka teologii ciała, gdyż dla wielu z nich np. pojęcie *agape* jest całkowicie niezrozumiałe (zob. s. 12).

O. Knotz ze znanstwem porusza się w meandrach teologii ciała uprawianej przez Jana Pawła II, a co jest z nią nierozłączne, w biblijnej teologii małżeństwa, zwłaszcza w teologii stworzenia. Opiera zatem swoje refleksje na właściwym, zdrowym źródle katolickiej etyki seksualnej. Jak stwierdza: „Staram się tę właśnie wizję Papieża rozwijać i uszczegóławiać” (s. 82). Podejmując się tego zadania, o. Knotz trafnie diagnozuje sedno problemu stosowania antykoncepcji, bądź praktykowania naturalnego planowania rodziny: „(...) decyzja co do metod regulacji dzietności zależy od jakości relacji ze współmałżonkiem (tu mieści się szacunek dla cielesności) i relacji do Boga. Przede wszystkim chodzi o miłość, czyli tworzenie głębokiej komunii między ludźmi, z jednoczesnym otwarciem się na Pana Boga – «na górce», i bezwarunkowym respektem dla ciała – «na dole»” (s. 192-193). Tworzeniu tej komunii sprzyjają niewątpliwie metody naturalnego planowania rodziny, które są ważnym krokiem na drodze do akceptacji własnego ciała, wzrostu szacunku między małżonkami i pogłębienia ich relacji. Ważnym elementem miłości małżeńskiej jest dla o. Knotza integracja elementu duchowego z cielesnym. Opowiada się on za podkreśleniem zarzuconego związku religijności z seksualnością, która pozwala dostrzegać Bożą obecność w akcie miłości między mężem a żoną (zob. s. 193). Autor nie jest jednak bezkrytycznym piewą ograniczonej do przeżywania doznań seksualności. Zaznacza z naciskiem, że sama seksualność nie tworzy więzów miłości, natomiast jest w stanie wzmocnić więź już istniejącą pomiędzy małżonkami. Realistyczne spojrzenie na skutki grzechu pierworodnego w sferze nieuporządkowanej seksualności skłania do pozytywnego działania na rzecz współpracy z łaską Bożą, szczególnie przez sakrament pokuty, na rzecz odnawiania autentycznej więzi małżeńskiej.

Sam Autor ma świadomość, że dzieło, którego się podejmuje, z założenia jest narażone na krytykę, często nieusprawiedliwioną, a nierzadko czynioną *a priori*, w oparciu nie o lekturę książki, lecz o samą jej formę. Dla niektórych przedstawicieli środowiska katolickiego jest on „kontrowersyjny”, a samo podejmowanie zagadnień z zakresu intymnych relacji małżeńskich uważane bywa za niestosowne, z tego powodu, że jest on kapłanem i zakonnikiem. Z kolei niewierzący podnoszą problem kompetencji Autora w poruszanych kwestiach. Przyjmując sensowność twórczej i rzetelnej krytyki, warto ją wykorzystywać pozytywnie, jako bodziec do stałej wierności nauczaniu Kościoła. Lektura omawianej książki o. Knotza utwierdza w przekonaniu, że jest ona pozycją godną polecenia tak małżonkom i narzeczonym, jak i duszpasterzom poszukującym twórczej inspiracji dla owocnego towarzyszenia osobom powołanym do małżeństwa.

Ks. Adam Popławski SDB